Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, SOBOTA, 29 MAJA 1948 ROKU | Nr 146 .800,

Za kulisami „współpracy"

Ostra rywalizacja

łączy i dzieli kuzynów anglosaskich. — Stany Zjednoczone coraz bardziej górą

Organ radzieckich związków zawodowych „Trud" zamieścił artykuł publicysty Osipowa, w którym podaje interesujące dane na temat **rywalizacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią**. Z przytoczonych cyfr wynika, że Ameryka wypiera Anglie zarówno z jej pozycji gospodarczych, jak i strategicznych.

Porównując eksport Wielkiej Brytanii i USA do krajów imperium brytyjskiego — „Trud" udowadnia — że Amerykanie pobili w tej dziedzinie Anglików. Globalna wartość eksportu angielskiego do dominiów wynosiła w 1938 r. jeden miliard 150 milionów dolarów, podczas gdy eksport amerykański do tych krajów wynosił w tym czasie 750 milionów dolarów. Jednakże w roku 1947 porównanie eksportu obu państw do krajów imperium brytyjskiego wykazuje **znaczny minus po stronie Anglii.** W ciągu 11 miesięcy tego roku Anglia wywiozła do swych dominiów i kolonii towary na sumę 2 miliardów 300 milionów dolarów, podczas gdy USA eksportowały tam towary wartości trzech miliardów 900 milionów dolarów, **a więc półtora razy przewyższyły eksport angielski. Bliższa analiza cyfr wykazuje jeszcze dobitniej straty Anglii.**

„Trud" podaje również szereg ciekawych cyfr świadczących o **znacznej przewadze marynarki handlowej i wojennej USA nad** marynarką angielską.

Imperializm amerykański — jak stwierdza dziennik — zmierza do **całkowitego wyparcia Anglii z kontynentu amerykańskiego.** W roku 1940 Stany Zjednoczone otrzymały cały szereg baz angielskich położonych na półkuli zachodniej, a mianowicie na Jamajce, na wyspie St. Lucia, na wyspach Trinidad, w okolicy Georgetown i in., **wzamian za przekazanie Anglii 50 przestrzelanych torpedowców.** Inspirowana przez USA konferencja panamerykańska w Bogocie wypowiadała się **za całkowitym wyparciem Anglii z jej posiadłości na kontynencie amerykańskim.**

W walce o pola naftowe w krajach arabskich **przewaga przechyla się również na stronę USA.** Za kulisami anglo-amerykańskiej współpracy na Bliskim Wschodzie stwierdza na zakończenie „Trud" **toczy się zacięta walka.**

Anglja ma jedno wyjście:

W Londynie coraz jaśniej zdają sobie sprawę z krytycznej sytuacji, w jakiej znalazła się W. Brytania na skutek stale rosnącej zależności gospodarczej od USA. Brytyjski minister handlu Wilson oświadczył wczoraj w odpowiedzi na zapytania, że pertraktacje w sprawie zawarcia długoterminowej umowy handlowej z ZSRR rozpoczną się w najbliższych dniach.

Londyński „Daily Worker" wyraża opinię, że cała przyszłość gospodarcza Wielkiej Brytanii jest uzależniona od wyniku rokowań brytyjsko - radzieckich w sprawie długoterminowego układu handlowego. Rokowania te mają się rozpocząć w najbliższych dniach.

Dziennik podkreśla, że Wielka Brytania nigdy nie wyzwoli się spod zależności dolara, jeśli nie zdecyduje się na zakupienie żywności i surowców w Związku Radzieckim i w krajach Europy Wschodniej. Układ długoterminowy z ZSRR przyniósłby Wielkiej Brytanii olbrzymie korzyści.

Poważny wkład w dzieło pokoju

stanowić będzie pakt polsko-bułgarski. — Delegacja bułgarska w Warszawie

W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy delegacja bułgarska z premierem Dymitrowem i ministrem spraw zagranicznych Kolarowem na czele. Wśród członków delegacji znajdują się również wicepremier i minister elektryfikacji Georgiew, minister planowania Terpeszew oraz minister kolejnictwa Tonczew.

Goście bułgarscy zostali powitani na lotnisku przez członków Rządu R.P. z premierem Cyrankiewiczem na czele oraz korpus dyplomatyczny. Premier Dymitrow w odpowiedzi na przywitanie oświadczył w przemówieniu, że zawarcie umowy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Bułgarią, będzie poważnym wkładem w budowie trwałego, demokratycznego pokoju w Europie. Delegacja rządowa Bułgarii — stwierdził premier Dymitrow — jest głęboko przekonana o pełnym powodzeniu misji, powierzonej jej przez naród bułgarski.

Narody bułgarski i polski są zainteresowane we wzajemnej współpracy i pomocy w dziedzinie politycznej jak i kulturalnej, gwarantującej pokój i bezpieczeństwo obu narodów. Będzie to także poważnym wkładem w utrwalenie pokoju na świecie, o który walczą wspólnie wszystkie narody demokratyczne ze Związkiem Radzieckim na czele.

Premier Dymitrow przekazał w imieniu rządu bułgarskiego, w imieniu przybyłej delegacji i w swoim własnym, życzenia wszechstronnego rozwoju i rozkwitu narodowi polskiemu oraz szczególnie serdeczne pozdrowienia dla mieszkańców bohaterskiej Warszawy.

Porażka Smutsa

W wyborach powszechnych, jakie się odbyły na terenie Unii Płd. Afrykańskiej rządowe stronnictwo gen. Smutsa poniosło porażkę. Większość w parlamencie uzyskało stronnictwo nacjonalistyczne. W związku z wynikiem wyborów premier Smuts podał się wraz z rządem do dymisji.

Zdradziecka gra Anglii

uniemożliwia powzięcie decyzji przez Radę Bezpieczeństwa. — Kapitulacja Jerozolimy

Rada Bezpieczeństwa rozpatrywała wczoraj wieczorem nowe propozycje, wysunięte w celu zakończenia walk w Palestynie. Delegat brytyjski zaproponował, aby wezwać Żydów i Arabów do przerwania działań wojennych na okres 4 tygodni. W tym okresie nie wolno byłoby przybywać do Palestyny z zagranicy mężczyznom w wieku poborowym i wojskowym oraz wzbroniony byłby dowóz broni. Przez ten czas rozjemca z ramienia ONZ starałby się znaleźć jakieś stałe rozwiązanie.

Delegat radziecki natomiast nalegał, **aby uznano natychmiast, iż w Palestynie nastąpiło naruszenie pokoju**, co pociągnęłoby za sobą niezwłoczne zastosowanie sankcji lub **interwencję zbrojną. Wniosek radziecki poparł delegat amerykański.**

Rzecznik rządu Izraela stwierdził, iż **propozycje brytyjskie maja na celu pozostawienie czasu legionowi arabskiemu dla wzmocnienia się.**

Rozjemca z ramienia ONZ hr. Folke Bernadotte w drodze do Palestyny przybył do Kairu. Oświadczył tam przedstawicielom prasy, iż posiada **swój własny plan dla przerwania rozlewu krwi w Palestynie.** Zamierza on przedsięwziąć akcję w duchu Czerwonego Krzyża.

Komunikat arabski doniósł, że **Żydzi w starym mieście Jerozolimy poddali się Arabom**

Zwyciężyliśmy!

(Kr.) Gdy przed trzema laty wyzwolony lud polski stanął do odbudowy gospodarczej kraju, słyszało się wiele głosów pesymistycznych, wielu ludzi nawet dobrej woli smętnie opuszczało głowy. Bo istotnie w obliczu zgliszcz i ruin w miastach, rozgrabionych fabryk, zdewastowanego rolnictwa, w obliczu zdziesiątkowanej ludności, krwawego terroru otumanionego podziemia, inspirowanego przez płatnych agentów zagranicznych, w obliczu rozszalałego szabru i złodziejstwa — dzieło odbudowy wydało się ponad siły.

Ale lud polski, pod rozumnym, planowym kierownictwem Rządu, stanął ofiarnie do pracy i dziś może z dumą powiedzieć, że zadziwił cały świat swymi osiągnięciami.

Jednym z najbardziej miarodajnych wskaźników rozwoju gospodarczego kraju jest jego eksport, jego stosunki gospodarcze z zagranicą. Zacytujemy kilka cyfr z najnowszych danych Departamentu Planu i Koordynacji.

Wartość ogólna eksportu polskiego za pierwsze 4 miesiące r. b. wyniosła ok. 142 milionów dolarów wobec 52.026 tys. dol. w tymże okresie 1947 r., a więc prawie trzy razy więcej! Wolnodewizowy plan eksportowy w pierwszym kwartale został wykonany w 103 proc. za sumę 28.663 tys. dol.

Co wywozimy? W pierwszym rzędzie węgiel do Francji, Włoch a przede wszystkim do Szwecji (4 miliony ton rocznie). Dalej bekony do Anglii (1600 ton. w kwietniu), mięso wieprzowe i ziemniaki do Czechosłowacji, dziesiątki milionów jaj do Anglii, Włoch, Czechosłowacji i Szwajcarii. Wywozimy łososie i ryby słodkowodne, korzenie cykorii, cukier, mak do Stanów Zjednoczonych, eksportujemy porcelanę stołową i cement do krajów Ameryki Południowej. Nawet do Chin trafia polska blacha cynkowa, a soda kaustyczna do Egiptu.

A co wzamian importujemy? Polska sprowadza przede wszystkim surowce dla przemysłu oraz obrabiarki, maszyny, urządzenia hutnicze i dla przemysłu węglowego, metalowego i chemicznego. Polska sprowadza to wszystko, co jest konieczne dla szybszej, skuteczniejszej realizacji planu odbudowy.

Cyfry te mają swoją wymowę. Oczywiście mamy jeszcze wiele do zrobienia. Stoi przed nami realizacja zaledwie rozpoczętego planu trzyletniego. Każdy Polak musi dać z siebie maksimum wysiłku pracy na każdym posterunku, który mu został powierzony. Ale spoglądając wstecz na osiągnięcia ubiegłych trzech lat, możemy sobie powiedzieć — Zwyciężyliśmy!

Możemy z dumą patrzeć na osiągnięte rezultaty i z głęboką wiarą kroczyć w przyszłość.

Naród Czechosłowacji

głosuje jutro za Demokracją

Jutro odbędą się w Czechosłowacji wybory do Zgromadzenia Narodowego. We wczorajszym przemówieniu do robotników premier Gottwald oświadczył, że naczelnym zadaniem rządu po wyborach będzie wprowadzenie w życie nowej konstytucji.

Rodzice i dzieci

Szczególną troskliwością należy otoczyć pierwszy okres dojrzewania—od 11-go do 14-go roku życia

„Nie rozumiem co się stało z moim dzieckiem — pisze matka — jeszcze do niedawna spokojny i miły, dziś stał się krnąbrnym, nieposłusznym i niegrzecznym chłopcem".

„Trudno opisać zmartwienie jakie mi w ciągu ostatniego czasu sprawia moja 12-letnia córka — pisze druga. — Kłamie, oszukuje, stała się nerwowa i podnosi głos przy każdej prawie okazji, czego nigdy przed tym nie było".

Oto charakterystyczne wyjątki z wielu podobnych do siebie listów naszych Czytelniczek - matek.

Spostrzegają one pewnego dnia, **że nie mogą zrozumieć swego dziecka,** że wysuwa się ono z pod ich czujnej opieki, **że staje się przekorne, złośliwe, że okazuje wiele egoizmu i oziębłości, że jest jakieś inne,** niż było przed tym.

Rodzice, chcąc naturalnie jak najlepiej, szukają rady: **idą z dzieckiem do doktora, zasięgają porady u nauczyciela, napominają, lub nie raz zdenerwowani, biją** niesforne stworzenie.

Niewiele to zwykle pomaga.

Dziecko po pewnym czasie **znowu zmienia swe upodobania i „charakter".** i znowu staje się zupełnie „inne".

Wszystkie te objawy są zupełnie naturalne i **nauka o psychice dziecka potrafi je wytłumaczyć i uzasadnić.** Należy tylko je zrozumieć i nie utrudniać młodej istocie sytuacji, i tak dla niej samej trudnej i stojącej w związku z rozwojem fizycznym i psychicznym dziecka.

Mniej więcej **w czwartym roku swego istnienia,** dziecko odkrywa w sobie po raz pierwszy **istnienie własnej woli.**

Spostrzega, że jest czymś różniącym się od innych, że może czegoś chcieć, względnie nie chcieć, że starsi są mu powolni. **Upojone tym odkryciem przejawia je przy każdej okazji** i uzyskuje coraz większą pewność siebie. Od tego okresu, **aż do 11-tu lat następuje konsolidacja obrazu rzeczywistości** i utrwalenie wiadomości o otoczeniu. Rozwój jest wolniejszy bez gwałtownych zmian.

Okres od jedenastu do czternastu lat jest najtrudniejszym w psychice dziecka i przyczynia najwięcej zmartwień rodzicom.

W tym czasie rozpoczyna się **szybki rozwój gruczołów dokrewnych wydzielających hormony,** które mają zasadniczy wpływ na kształtowanie się organizmu.

Dziecko wskutek zmian fizycznych **staje się podrażnione, odczuwa jakiś brak, jest pełne wewnętrznego niepokoju** i niezadowolenia.

Stan ten uzewnętrznia się w stosunkach z domownikami i otoczeniem. — **Dziecko wyładowuje swoje rozgorycze nie przez robienie na złość, przez kłamstwo, przez spazmy i płacz itd.**

Widząc, że rodzice nie potrafią mu pomóc, **traci do nich zaufanie i ma głęboki do nich żal,** który niejednokrotnie przeobraża się w długo trwającą stałą opozycję.

Szuka ono zapomnienia w świecie wyobraźni i **tworzy sobie własny świat bez „wpływu" dorosłych.** Porywają je tajemnicze przygody, bohaterstwo etc.

Ambicja jego jest podrażniona do najwyższych granic i w tym czasie najłatwiej jest je dotknąć i wytrącić z równowagi.

Powoli jednak nadchodzi **okres dojrzewania,** okres t. zw. „drugich narodzin", a wraz z nim **rozwój inteligencji, zainteresowań i pierwszych wzruszeń uczuciowych.**

Jak więc widzimy, rodzice dziecka powinni **umieć je obserwować i poznawać.**

W ciężkich chwilach jego rozwoju i „niezrozumiałości" otoczyć je życzliwością, ciepłem i wykazać daleko idącą cierpliwość. Starać się pomóc w pokonaniu przeszkód, ułatwiając mu jak najspokojniejsze przebrnięcie przez trudny ten okres. (b).

Inwestycje Łodzi i województwa

pochłoną w rb. 7 miliardów i 616 milionów zł.

W łódzkim oddziale Centralnego Urzędu Planowania odbyła się wczoraj konferencja gospodarcza, poświęcona omówieniu planów inwestycyjnych dla Łodzi i woj. łódzkiego na rok następny oraz realizacji planu inwestycyjnego w roku bieżącym.

Z ramienia centrali w konferencji wziął udział dyrektor departamentu CUP-u ob. Minc.

Kierownik oddziału łódzkiego ob. Rachwalski przedstawił dokładnie plan inwestycji państwowych, które będą dokonane jeszcze w ciągu roku bieżącego na terenie naszego miasta i województwa.

Inwestycje te pochłoną w rb. olbrzymią sumę 7 miliardów i 616 milionów złotych, z czego najwięcej, bo 57 procent przeznaczono na inwestycje w przemyśle.

Na cele odbudowy przeznaczono sumę 1 miliarda i 350 milionów złotych, na cele komunikacyjne 828 milionów złotych itd.

Gdy była mowa o zamierzeniach na rok 1949, wskazano, iż miasto nasze i województwo natrafia **na poważne trudności w realizowaniu planów inwestycyjnych wskutek pewnych komplikacji, które bezwzględnie należy usunąć.**

Chodzi mianowicie o to, że zbyt późno zostajemy powiadamiani o przyznaniu tych czy innych kredytów, co w poważnym stopniu wpływa na opóźnienie terminu rozpoczęcia robót. **Trzeba bowiem zamawiać surowiec, trzeba komunikować się z hutami i fabrykami w innych miastach, które też nie mogą na poczekaniu wykonać zamówień.**

Dyr. Minc obiecał, że poruszy tę sprawę na terenie czynników centralnych, aby decyzje o przyznaniu kredytów wcześniej były komunikowane łódzkiemu oddziałowi CUP. (s)

Bezpłatne koncerty

w parkach łódzkich

Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego m. Łodzi organizuje w pogodne niedziele i święta miesięcy letnich w godz. od 16-ej do 18-ej i od 18-ej do 20-ej bezpłatne koncerty popularne w parkach miejskich w wykonaniu najlepszych orkiestr dętych naszego miasta. Pierwsze koncerty odbędą się dnia 30. 5. 48 r. o godz. 16 w parku Źródliska i o godz 18 w parku Julianów.

Grać będzie orkiestra dęta Miejskich Zakładów Komunikacyjnych pod dyrekcje Władysława Grobelnego.

Nasze Listy

PRAKTYCZNA JADZIA Z ŁODZI: Tani sposób zrobienia mydła w domu jest następujący: Kilogram tłuszczu (łój względnie olej) rozpuścić należy w 2 litrach wrzącej wody, 140 grm. sody kaustycznej i gotować 4—6 godzin dopóki masa nie zgęstnieje. Następnie dodać ćwierć kilograma kalafonii. Gotować tę mieszaninę około godziny i wreszcie wsypać 150 grm. przesianej soli. Przelać mieszaninę do formy (może być blacha do ciasta). Mydło po ostygnięciu łatwo da się wyjąć z formy. Będzie ono jeszcze bardzo wilgotne to też należy je położyć na słońcu dla osuszenia. Mydło zrobione w ten sposób jest dużo tańsze od kupnego i dobre w użyciu.

* * *

CIEKAWA Z PIOTRKOWA: W sprawie kursów proszę napisać do zarządu Z. W. M. — ul. Roosevelta 17. Adres Szkoły Prawniczej Min. Sprawiedliwości — ul. Zachodnia 79.

* * *

BEZDZIETNI: W sprawie adoptowania dzieci proszę zwrócić sie do Stacji Opieki nad dziećmi i rodzinami zastępczymi Zarządu Miejskiego, ul. Kilińskiego 94, lub Sędziowska 14.

* * *

DWIE NAZARETANKI Z KALISZA: Szkoła pielęgniarstwa znajduje się Łodzi przy ul. Sterlinga 1—3.

* * *

ANATOL B.: Poradnia Przedślubna mieści się w Łodzi — ul. Piotrkowska 113.

* * *

NIESZCZĘŚLIWA LILKA Z KALISZA: Droga Pani! Na kłamstwie nie można budować życia. Jeżeli jest Pani przekonana, że popełniła Pani błąd, należy go naprawić uczciwą drogą. Powinna Pani rozmówić się ze swoim przyjacielem, wytłumaczyć mu sytuację, a ten jeśli Panią prawdziwie kocha, dopomoże jej niewątpliwie. Z listu Pani nie wiemy kiedy i jaki ślub zawieraliście. W każdym bądź razie brak papierów nie świadczy o nielegalności związku małżeńskiego, jeżeli był on zawarty zgodnie z prawem.

Codzienna nowelka „Expressu"

Serce matki

Stara kobieta zupełnie przypadkowo dowiedziała się od kogoś, że jej córka, której nie widziała od wielu już lat występuje teraz w dalekim mieście jako tancerka i że nazywa się Mary Sylwana.

Mówiono o niej najrozmaiciej — stara chłopka zrozumiała, że musi ją koniecznie zobaczyć, a jeśli zajdzie potrzeba wyciągnąć ją z tamtego błota.

Znalazłszy się w mieście, z trudem znalazła lokal, w którym występowała jej córka.

Wtargnęła z falą ludzi ciekawych do jaskrawo oświetlonej bramy, której ściany ozdobione były malowidłami. Przy kasie zrozumiała, że za dobre miejsce, które sobie wybrała, będzie zmuszoną zapłacić trzy razy więcej, niż przypuszczała.

Zapłaciła. Oddałaby nawet wszystkie pieniądze, które ukrywała w torebce.

Tłum przeciskał się koło stolika, przy którym siedziała kobieta, ubrana w strój wiejski. Kelnerzy pokpiwali z niej, a i goście bawili się doskonale kosztem „babulinki z prowincji, która chce sobie poszaleć".

Siedziała sama. Kelnerzy żądali od niej, aby zamówiła wina na cztery osoby, jeżeli chce zostać przy tym stoliku. — Zamówiła więc cztery szklanki i kazała wszystkie napełnić. Kelnerzy przepijali do niej i uważali, że ten gość jest atrakcją na sali... — Tylko szklanka, która stała przed chłopką, pozostała nietknięta.

Najpierw wystąpili chińscy akrobaci. Matka z ustami otwartymi ze zdumienia myślała jednak tylko o córce. Zdawało się jej, że śni. Pragnęła, aby ten sen nigdy się nie skończył!

Potem nastąpił numer z lwami. A potem tańce Marii Sylwany.

Kotara rozsunęła się, na scenie było ciemno. Muzyka zaczęła grać cicho. W tym coś się przyczołgało na środek sceny, po czym postać się wyprostowała i spojrzała w górę. Światło reflektora padło na tancerkę.

Matka przewróciła szklankę. Czerwone wino rozlało się czerwonym strumieniem po rozpalonych dłoniach. Kurczowo uchwyciła się brzegu stołu i krzesła. Wpiła się wzrokiem w tańczącą i poza nią nie widziała nic więcej.

Świat przestał ją obchodzić. Poznała ją od pierwszej chwili.

Jakże pięknie wyrosła, jak pięknie wygląda! Bolało ją, że nosiła tylko napierśniki i opaskę na biodrach, ale jednocześnie cieszyła się, że wszyscy na tej sali oczarowani są pięknem tych kształtów. Chwilami doznawała uczucia zazdrości, to znów dumna była, że w tej wspaniałej dziewczynie płynie jej krew.

Światło reflektora mieniło się wszystkimi kolorami. Matka szukała blizny na udzie wreszcie uśmiechnęła się radośna, że ją znalazła. Siedziała cicho, wino kroplami sączyło się na podłogę, a z jej oczu płynęły wielkie łzy.

Gdy światła na sali zapaliły się, powstała gwałtownie, aby wyjść, ale tak się złożyło, że musiała się przemykać przez rozegzaltowany tłum, który oklaskiwał tancerkę. Ktoś zawołał do niej: „brawo stara!" i klaskał jej nad uchem. Okrzyk ten podchwycili inni. Sala rozbrzmiała od okrzyków, które były przeznaczone dla córki i dla matki...

Zmieszana pobiegła do portiera, aby ją natychmiast puścił za kulisy. Naturalnie nie powiedziała, że jest jej matką.

Wsunęła mu do ręki pieniądze i portier poszedł razem z nią.

Stanęła przed garderobą. Portier zapukał do drzwi. Matce się zdawało, że ktoś uderza ją w obnażone serce.

— Tak?

To był jej głos, to była ona! Nie miała jednak odwagi wejść.

Córka była bardzo blada, ale bardzo opanowana. Zmieszała się, gdy poznała matkę.

Drzwi zamknęły się.

— Irka! — głos matki pozbawiony był brzmienia.

Obok stał czarny, smukły pan. Aktorka spojrzała na niego i zarumieniła się.

— Ach, to moja stara niania! — usiłowała się uśmiechnąć.

— Dlaczego niania? Przecież jestem twoją matką! — stara kobieta rozważa coś w myślach, ale rozumie, że w tym coś tkwi, jeśli córka nie mówi do niej „matko", ale „nianiu". A może to jest potrzebne do jej szczęścia?

Lecz jeśli tak, to po co zanudza teraz tę piękną panią, która była jej córką?

— Chciałam cię tylko zobaczyć i zaraz sobie pójdę — pomrukuje niemal pokornie.

— Tak, tak, jestem rzeczywiście trochę zajęta! — odpowiada aktorka — Dowidzenia!

— Dowidzenia! — stara kobieta idzie znowu korytarzem.

Portier, który był świadkiem tej całej sceny zrozumiał jednak prawdę. Szybko wydobył z portfelu pocztówkę z fotografią Marii Sylwany i dopędził odchodzącą.

— Pani Mary kazała mi to wręczyć pani na pamiątkę! — rzekł nie patrząc jej w oczy.

— A jednak moja córka jest dobrym dzieckiem! — pomyślała stara kobieta i w oczach jej błysnęły łzy szczęścia.

PRZYGODY WICKA i WACKA



LITERAT: — Co to? Czy mi serce tak bije? Nie! To jakiś podejrzany łoskot w mieszkaniu Wicka i Wacka!... Muszę to zbadać!

SZABERSKI: — Cóż zawiniłem, że mnie chcesz pan zgładzić?
LITERAT: — Ależ ja idę na pomoc! U Wicka i Wacka bandyci!

LITERAT: — No nie mówiłem? Tu wyraźnie pachnie krwią!...
SZABERSKI: — I jakiś łomot tam w pokoju... Mordują ich!

LITERAT: — Gdzie bandyci?...
WACEK: — Jacy bandyci? Przerabiamy chwyty z dzisiejszych zawodów zapaśniczych ŁKS-u!

Stracą kartki

zameldowani na pobyt tymczasowy

Poczynając od 1-go czerwca rb. karty wymienne wydawane będą w Łodzi tylko osobom zameldowanym na pobyt stały, a więc kto figuruje jeszcze w rubrykach tymczasowych mieszkańców Łodzi nie otrzyma już kart żywnościowych na lipiec.

Wyjątek stanowią jedynie repatrianci oraz uczniowie szkół otrzymujący pracownicze, względnie rodzinne karty zaopatrzenia, którzy w związku z nauką przebywają poza miejscem stałego zamieszkania i na terenie Łodzi zameldowani są z konieczności na pobyt tymczasowy.

Pobierający karty wymienne dla lokatorów poszczególnych domów przy zgłaszaniu się po odbiór kart winni przedłożyć książki meldunkowe, celem sprawdzenia kto z lokatorów zameldowany jest na pobyt stały, a kto na czasowy.

Formalności związane z przemeldowaniem się można załatwić jeszcze w ciągu kilku dni do końca bm. w Wydziale Ewidencji przy Al. Kościuszki 19. (t)

„Dzień Matki"

urządza jutro P. C. K. w Łodzi

Tradycyjnym zwyczajem, w ostatnią niedzielę maja, a więc w rb. 30 bm. — PCK organizuje obchód „Dnia Matki" pod hasłem: **„Hołd Matce-Polce biorącej udział w materialnej i moralnej odbudowie kraju".**

Obchód rozpocznie się o godz. 9-ej rano w Łodzi nabożeństwem w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, w którym wezmą udział delegacje kół młodzieży czerwonokrzyskiej oraz matki.

O godz. 11.45 nadana będzie okolicznościowa audycja przez radio, a w ciągu dnia w szkołach łódzkich odbędą się lokalne obchody poświęcone Matkom.

Delegacje młodzieży PCK udadzą się do Domu Starców i schroniska PUR-u, gdzie złożą życzenia matkom i obdarują je skromnymi upominkami. (k)

Nowy system

rozdawania mleka na kartki

W miesiącu czerwcu rb. mleko kartkowe wydawane będzie już według dekad. W pierwszej dekadzie tj. od 1-go do 10-go czerwca na kartki dziecięce (do lat 7) oraz macierzyńskie zarówno zwykłe, RCA i Ministerstwa Komunikacja sklepy wydadzą po 2 i pół litra mleka. Taką samą ilość mleka kartkowicze otrzymają w drugiej dekadzie od 11-go do 20-go czerwca, zaś w trzeciej — od 21-go do 30-go czerwca po 2 litry mleka.

Wydział Aprowizacji wzywa wszystkich konsumentów do odbierania mleka w wyżej podanych terminach, gdyż z powodu panujących upałów mleko nie może być magazynowane. (t)

Żywności w bród!

Czy nie należałoby poddać rewizji cennik artykułów spożywczych?. — Przede wszystkim — powinno stanieć masło!

Zrobiliśmy wczoraj mały spacer po mieście, aby się przekonać jak wygląda sytuacja aprowizacyjna Łodzi.

Odwiedziliśmy wszystkie targowiska miejskie, szereg sklepów państwowych, spółdzielczych i prywatnych, zajrzeliśmy do magazynów PCH i „Społem".

To cośmy stwierdzili pokrywa się w zupełności z tym, co oświadczył przed kilku dniami w wywiadzie udzielonym „Expressowi" dyrektor Polskich Zakładów Zbożowych ob. Palczak:

SYTUACJA APROWIZACYJNA NASZEGO MIASTA, MIMO OKRESU PRZEDNÓWKOWEGO, JEST DOSKONAŁA!

Stragany na targowiskach i półki w sklepach aż się uginają pod nadmiarem najrozmaitszych artykułów spożywczych. Dopływ żywności do miasta jest tak znaczny, że często wieśniacy muszą zabierać z powrotem część towaru, nie mogąc sprzedać wszystkiego.

Podaż artykułów żywnościowych znacznie przewyższa popyt, toteż nic dziwnego, że od pewnego czasu ceny wykazują tendencje wybitnie zniżkowe.

W związku z tym należałoby poddać rewizji dotychczasowy cennik artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby. Jak wiadomo, ceny tych artykułów ustala dwa razy w miesiącu Komisja Cennikowa, opierając się na danych z miasta i terenu. W dniu dzisiejszym Komisja zbiera się, aby ustalić ceny na okres od 1-go do 15-go czerwca.

Jesteśmy przekonani, że komisja weźmie pod uwagę ostatnie zmiany na rynkach i przystosuje nowe ceny do obecnych warunków.

Przede wszystkim wyłania się konieczność

DALSZEJ OBNIŻKI CEN MASŁA ŚMIETANKOWEGO I OSEŁKOWEGO.

Obecnie masło śmietankowe po dokonanej już obniżce kosztuje 532 zł. kilogram. Jest to cena wygórowana. Wszystko wskazuje na to, że masło śmietankowe winno stanieć jeszcze o jakieś 30 złotych na kilogramie. W tym samym stosunku należałoby obniżyć cenę masła osełkowego.

Jeżeli idzie o mąkę — zapasy jej są tak znaczne, że już w chwili obecnej wystarczyłyby na cały miesiąc. A przecież dowóz mąki do miasta nie ustaje, dzień w dzień nadchodzą dalsze transporty. Zboże również staniało znacznie na przestrzeni ostatnich tygodni. Dlatego też Komisja Cennikowa winna na swym dzisiejszym posiedzeniu zastanowić się, czy nie należałoby obniżyć ceny poszczególnych gatunków mąki, a co za tym idzie — ceny pieczywa, a zwłaszcza bułeczek, które są stosunkowo zbyt wysokie.

Ogólnie biorąc należy stwierdzić, że w porównaniu z rokiem ubiegłym wszystkiego mamy znacznie więcej i że obecna sytuacja aprowizacyjna jest daleko lepsza, niż w roku 1947.

Świadczy to o stale poprawiającej się sytuacji gospodarczej naszego kraju, który coraz skuteczniej leczy rany zadane długimi latami wojny i okupacji.

Już w sierpniu zacznie się rodzić

„drapacz chmur"

Nowe reprezentacyjne gmachy wybuduje również przemysł włókienniczy, papierniczy i skórzany. — Na odcinku mieszkaniowym nastąpi pewne odprężenie

Jak się dowiadujemy, już w połowie lipca rb. nastąpi rozstrzygnięcie konkursu na budowę „drapacza chmur" w Łodzi, a wstępne prace podjęte będą jeszcze w sierpniu rb.

„Drapacz chmur" buduje w Łodzi Centrala Tekstylna, która zamierza zwolnić wszystkie dotąd zajmowane lokale mieszkalne i biurowe i przenieść swe agendy do jednego monumentalnego gmachu, który stanie **u zbiegu ulic Narutowicza i Sienkiewicza.**

Spośród nadesłanych prac konkursowych wybrana zastanie ta, która najbardziej będzie odpowiadała zamierzeniom i celom mającego powstać kolosa.

Ma to być budynek złożny z trzech zasadniczych części. **Najwyższa będzie część środkowa, która będzie liczyła aż 12 pięter! Oba boczne skrzydła będą miały po pięć pięter.**

„Drapacz chmur" stanie dokładnie **naprzeciwko Filharmonii,** tam gdzie obecnie znajduje się 1-piętrowy budynek murowany. Budowa rozpocznie się w głębi posesji i na razie stojący tam budyneczek nie ulegnie rozbiórce. **Czeka go jednak nieuchronny koniec:** za rok, gdy zakończona będzie budowa „drapacza chmur" 1-piętrowy domek zniknie z powierzchni ziemi...

W tym roku rozpocznie się również **budowa wielkiego gmachu dla pomieszczenia biur Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego.**

Nowowykończony budynek przy zbiegu ulic Gdańskiej i Więckowskiego okazał się **zbyt szczupły.** Nie może on pomieścić wszystkich agend C.Z.P.P., wobec czego **wszczęto poszukiwania za odpowiednim obiektem pod budowę nowego gmachu w okolicy ulicy Zachodniej, lub Wólczańskiej.** Nowy gmach Przemysłu Papierniczego będzie miał przeznaczenie biurowo-mieszkaniowe. **Poza biurami powstaną tu mieszkania dla personelu zatrudnionego w branży papierniczej.**

Interesujące plany inwestycyjne opracowuje również **Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, który również nosi się z zamiarem wybudowania olbrzymiego gmachu na terenie miasta dla pomieszczenia wszystkich swych agend rozsianych obecnie po całym mieście.**

Wreszcie i przemysł skórzany interesuje się sprawą budowy własnego gmachu.

Wprawdzie przemysłowi temu przyznano obiekt przy ul. Sienkiewicza, a którego remont zakończy się niedługo **— jednakże z powodu swej szczupłości lokal ten nie będzie mógł pomieścić wszystkich biur, wobec czego postanowiono wybudować nowy reprezentacyjny gmach.**

Budowa nowych gmachów — to poważne odciążenie na odcinku mieszkaniowym. Bo chociaż na razie mowa jest tylko o budynkach dla urzędów i instytucji, to jednak zupełnie zrozumiałe, że gdy instytucje przeniosą się do własnych domów, zwolnią zajmowane dotąd lokale, które przydzielone będą na cele mieszkalne. (skl)

Interesująca wystawa

„Łódź, wczoraj, dziś i jutro"

Koło Naukowe przy Miejskim Gimnazjum i Liceum Męskim im. Tadeusza Kościuszki urządza w dniach od 31 maja do 14 czerwca rb. ciekawą wystawę pod hasłem **„Łódź wczoraj, dziś i jutro"**, która odbędzie się w gmachu szkoły przy ul. Sienkiewicza 46.

Ogrom zagadnień, związanych z tematyką podobnej imprezy, jest tak duży, że było by niemożliwe w tak szczupłych ramach przedstawić **wszystkie obrazy z życia historycznego Łodzi, jej plany architektoniczne na przyszłość itd.** Niemniej, niezrażeni piętrzącymi się trudnościami uczniowie, postanowili zgromadzić wszelkie dostępne eksponaty, by wystawa mogła spełnić swe zadanie, t. zn. **ponzać z historią Łodzi i jej charakterystycznymi cechami tych wszystkich, którzy się na gruncie łódzkim znaleźli, a przede wszystkim młodzież.**

Wystawa nie jest bynajmniej żadnym popisem, lecz wynikiem dość długiej i żmudnej pracy uczniów wszystkich klas na terenie gimnazjum, którzy **część prac bądź to wykonali sami, bądź też zajęli się wyszukiwaniem odpowiednich eksponatów w muzeach łódzkich.** Historię miasta zilustruje około stu referatów o różnej tematyce, z których część opracowana jest na podstawie niezwykle uciążliwych badań źródłowych materiałów, znajdujących się w archiwum miejskim.

Warto obejrzeeć tak skrzętnie gromadzony materiał. Miłośnicy prehistorii znajdą tutaj **bezcenne wykopaliska z okresu 2.500 lat przed nar. Chr. jak groty, siekiery i naczynia kamienne, wykopaliska grobowcowe z okresu kultury Wenedów i wiele innych.**

Sala wydawnictw zaopatrzona jest w najstarsze egzemplarze, jakie nasi dziadowie w Łodzi czytali, m. in. **„Łódzkie ogłoszenia" z 1863 roku.** Bogato przedstawia się również zbiór tajnych gazetek z okresu konspiracji i walki z okupantem hitlerowskim. Inne pomieszczenia zawierają doskonałe materiały, **ilustrujące rozwój szkolnictwa powszechnego, średniego, zawodowego i wyższego na terenie miasta, rozwój przemysłu i produkcji, rozwój ruchu robotniczego itp.** Zaciekawienie wzbudzi również sala „Jutra" Znajdują się tutaj szkice miasteczka uniwersyteckiego, projekty pomników, jakie zdobić będą miasto, projekty nowych, wspaniałych kompleksów budynków itp.

Wystawą zainteresowały się m. in. władze miejskie, które jako delegat reprezentuje przy pracach przygotowawczych wiceprezydent Bugajski. Uroczystego otwarcia wystawy dokona natomiast Prezydent miasta — Eugeniusz Stawiński. (kł.)

Pokazowe ćwiczenia Straży

odbędą się dziś na wszystkich placach łódzkich

Dziś w sobotę rozpoczynają się w Łodzi uroczystości związane z przekazaniem Straży Pożarnej m. Łodzi sztandaru, ufundowanego przez jednostki przemysłu włókienniczego w Łodzi oraz pożarnictwo fabryczne.

Na placach miejskich, a mianowicie na Rynku Bałuckim, Pl. Wolności, Pl. Barlickiego (Zielony Rynek), Pl. Zwycięstwa (Wodny Rynek) oraz na Pl. Niepodległości (Pl. Leonarda) — **odbędą się dziś o godz. 19.30 emocjonujące ćwiczenia pokazowe łódzkiej Straży Pożarnej, która zademonstruje przed ludnością swą bojowość i sprawność w ratowaniu zagrożonych obiektów.**

Po ćwiczeniach ulicami miasta przeciągnie capstrzyk oddziałów strażackich.

Jutro, w niedzielę, o godz. 9.30 nastąpi zbiórka uczestników i gości na Pl. Katedralnym, po czym odbędzie się raport i uroczyste nabożeństwo w Katedrze.

Akt poświęcenia sztandaru nastąpi o godz. 10.45 a defilada przed trybuną przy Al. Kościuszki 57 — o godz. 12.30.

Uroczystości jutrzejsze zakończy wsólny obiad w parku Helenowskim o godz. 2-ej po południu. (u)

Dwaj sabotażyści

stanęli przed Wojskowym Sądem w Łodzi

W Wojskowym Sądzie Rejonowym rozpoczął się wczoraj proces przeciwko **Zygmuntowi Stefańskiemu**, b. dyrektorowi łódzkiego Oddziału Państwowych Przedsiębiorstw Traktorów i Maszyn Rolnych oraz **Robertowi Tirschmidowi**, b. kierownikowi wydziału Technicznego tejże instytucji.

W pierwszym półroczu 1947 r. oskarżeni zrealizowali niewłaściwy plan, sprzeczny z wydanymi zarządzeniami Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, likwidując warsztaty w Kutnie, Aleksandrowie, Rawie Mazowieckiej, Końskich, Sieradzu i Andrzejowie. **Zlikwidowany warsztat w Andrzejowie przekazali prywatnemu właścicielowi.**

W dalszych zarzutach akt oskarżenia wymienia nielegalne transakcje, jak: **wyłudzenie samochodu z przekazaniem go na rzecz spółki „Zastaw", uzyskanie w podstępny sposób dla tejże instytucji domu przy ul. Radwańskiej 63-65, mimo, że obiekt ten był niezbędny dla Tor'u, przekazanie maszyn i urządzeń technicznych prywatnej spółce „Ekonom", sprzedanie poniemieckiego traktoru z przyczepką i szereg innych.**

Oprócz tego oskarżeni wskutek niedbalstwa **„zamrozili" na wiele miesięcy 28 obrabiarek i 100 traktorów.**

Sabotując zarządzenia oskarżeni, spowodowali wielomilionowe straty i osiągnęli dla siebie pokaźne korzyści materialne.

Zarówno Stefański jak Tirschmid w złożonych Sądowi wyjaśnieniach, przyznają się do winy, jedynie częściowo.

Po przerwie Sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Dalszy przebieg procesu podamy w numerze jutrzejszym. (p)

Nauka nie poszła w las

Łodzianie lepiej chodzą

Po 3-dniowej nauce chodzenia wczoraj przystąpiono już do karania przechodniów, nie stosujących się do przepisów drogowych.

Jak mówi mądre przysłowie — „nauka nie poszła w las". Funkcjonariusze M.O. spisali wczoraj bardzo niewiele protokółów i mało osób zapłaciło doraźne mandaty karne.

Należy sobie tylko życzyć, aby nie był to „słomiany ogień" — łodzianie powinni nareszcie zrozumieć, że od przestrzegania przepisów drogowych zależy bardzo wiele — bo ich własne bezpieczeństwo! (t)

Wyniki zbiórki

W dniu 9 maja rb. przeprowadzono na terenie Łodzi kwestę na cele Łódzkiej Rodziny Radiowej. W zbiórce wzięli udział sympatycy i członkowie Ł. R. R., organizacje młodzieżowe i społeczne. Zbiórka odbywała się na ulicach miasta jak również w lokalach zamkniętych.

Po komisyjnym otwarciu około 140 puszek stwierdzono, że kwesta dała łączny dochód w sumie 337 tysięcy złotych. (kł.)



(58)

Jego cynizm pociągał ją zawsze, tym jednak razem raczej ją zraził.

Nie, jego męska konsekwencja jest czasem zbyt brutalna! A przecież Fritz zna dobrze serca kobiet, dlaczegoż więc teraz nie chce okazać jej więcej czułości? Dlaczego, jeśli to nie jest nawet prawda nie ucieknie się do małego kłamstewka i nie powie słówka, które tak bardzo lubią wszystkie kobiety, czarodziejskiego słowa „kocham"?

Była w takim nastroju, że zatęskniła za chwilką romantyczności i sentymentu.

— Heinz byłby to powiedział inaczej: cieplej i ładniej — znów przypomniała sobie narzeczonego i bardziej już szczerze powtórzyła.

— Nie, nie chce zdradzać Heinza. Możemy wybrać się razem na dancing, ale do ciebie nie przyjdę!

— Jak uważasz! — ani jeden muskuł nie drgnął na jego twarzy. — Czy nie sądzisz jednak, że czas nam wrócić do gości?

W sąsiednim pokoju nazwanym szumnie „tureckim salonikiem" natknęli się na Margę Lensch, flirtującą niedwuznacznie z kapitanem Wandererem.

— Weszliśmy zdaje się nie w porę? — zażartowała Mona.

— Może tak, a może nie! — uśmiechnęła się trochę cynicznie. Marga i pogładziła Wanderera po włosach.

Wanderer ma bardzo czerwone usta, a w oczach dogasający ogień.

— Jedyna przyjemność jaką człowiek ma poza służbą: trochę miłości! — zauważył półgłosem.

— Niech pan nie przesadza, kapitanie! Czy pańska służba jest rzeczywiście taka nieprzyjemna? — zauważył Fritz.

Gestapowiec zastanowił się.

— Ma pan rację! Jest ona często bardzo emocjonująca! Czasem mi się zdaje, że nie żyję, ale czytam dedektywistyczną powieść, której jestem głównym bohaterem! Nie tak dawno, jak wczoraj wpadliśmy na trop sabotażystów, działających na terenie fabryki Poznańskich.

— Czyżby? Więc ci Polacy mają odwagę, mimo naszych represji organizować się i bawić w sabotaż? — zdziwił się von Altenhoff.

Przez parę minut gwarzyli na te tematy, a potem wrócili do salonu.

Von Altenhoff przez cały ten czas, jak gdyby nie dostrzegał Mony. Przy bufecie wypił jeszcze kieliszek wina, a potem, kiedy muzyka zagrała walca, podszedł do Grety Untermüller i zaprosił ją do tańca.

Wielu panów i wiele pań tańczyło dzisiaj walczyka w obszernych salach fabrykanta Strobla, ale, zdaje się, że najlepszym tancerzem był właśnie Ritter von Altenhoff. Wysoki, smukły, elegancki tańczył bez afektacji, spokojnie, tak stylowo, jak stylowa była jego sylwetka w dobrze skrojonym fraku...

Greta, siedząc przy stole obok majora Friedenstaba zwierzyła się przed nim, że chciałaby wstąpić w najbliższej przyszłości do formacji SS-Waffen. Lecz choć przed chwilą dowodziła, że uznaje tylko mężczyzn w mundurach, teraz jednak okazało się, że wbrew tym twierdzeniom czuje również mocny pociąg do panów we frakach: naturalnie, o ile ci panowie są tak eleganccy i umieją tak pięknie mówić i tańczyć, jak Ritter von Altenhoff!...

Już po minucie oświadczyła mu, że „jest on zupełnie inny niż tamci wszyscy panowie", po dwóch, że „ma w sobie coś niezwykłego", a kiedy za trzecim razem okrążyli salę, oparła głowę o jego ramię i szepnęła rozmarzona:

— Jak pan świetnie prowadzi!

— A jeszcze lepiej... uprowadzam! — mrużył lewe oko stary lowelas.

Ubrana w białoniebieską suknię, gęś z „B.D.M." przytula się do niego jeszcze kokieteryjniej.

— Pan jest niebezpiecznym człowiekiem! Takim, jak pan powinno być policyjnie zabronione tańczenie z młodymi dziewczętami: tym bardziej, że dziewczęta w moim wieku lubią mężczyzn koło czterdziestki — szczebiocze zepsute fabrykanckie dziecko, prowokując swego partnera do dalszych dwuznaczności.

Mona Strobel, tańcząc z kapitanem Wandererem obserwuje ich spod oka i przygryza usta.

Nie, doprawdy ta smarkata Untermüller zachowuje się bezwstydnie, a pan Altenhoff powinien mieć na tyle taktu, ażeby nie dolewać oliwy do ognia! Jak on ją trzyma, jak on ją komplementuje!

Ale Fritz nie dostrzega gniewnych spojrzeń liliowo-srebrnej panny, która przed chwilą pocałowała go. Przetańczywszy z Gretą z kolei zaprosił do tańca Margę Lensch, a dopiero potem, kiedy zagrano swinga, podszedł do Mony i ukłonił się szarmancko.

— Czy mogę prosić?

— Pan daruje, ale zaprosił mnie już ktoś inny! — odparła panna bez uśmiechu.

— Przeboleję jakoś tę stratę! — udał, że nie rozumie, iż odmowa jej ma być za tamtego walczyka i pół minuty później tańczył wesoło, nie zdradzając żadnej skruchy, z żoną generała, sztywną, poważną, dumną damą, która jednak po paru już minutach tańca rozszczebiotała się przy nim nieledwie, jak siedemnastoletnia Greta Untermüller...

Potem już nie podchodził więcej do córki gospodarza.

Widocznie musiała mu się spodobać młodziutka Greta Untermüller, bo raz w raz zapraszał ją do tańca i wydawało się, że jest nią mocno zainteresowany.

(D. c. n.)

SPORT

Liga gra

W niedzielę dalszych 7 meczy

W dniu jutrzejszym odbędą się dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi.

Drużyny łódzkie, zwłaszcza Widzew, stają przed ciężkim zadaniem. Wyjazd do Chorzowa do groźnego Ruchu, to zdaje się wyprawa z góry skazana na niepowodzenie. Wskazują na to choćiażby zeszłoroczne wysokocyfrowe zwycięstwa Ślązaków, gdy Ruch walczył z Widzewem o awans do ligi.

ŁKS gościć będzie u siebie Wisłę. I ten mecz nie będzie łatwy. Wisła doznała ostatnio bardzo przykrej porażki, ale nie radzimy na tym wiele budować. Zwykle po takich cięgach następuje otrzeźwienie. Widoło się Wiśle niezgorzej, lecz manię wielkości, na którą na pewno nie jeden z graczy tego zespołu zachorował, wybił im z głowy Rymer.

Toteż trzeba się poważnie liczyć z chęcią odrobienia przez Wisłę straconego terenu.

A dalsze mecze to: Garbarnia — ZZK, Cracovia — AKS, Polonia (W-wa) — Tarnovia, Warta — Polonia (Bytom) i Rymer — Legia.

Pierwszy rekord

poprawił po wojnie Łomowski

Lekkoatleci czescy klubu Vysokoskolsky startowali w Gdańsku po raz trzeci z naszą czołówką lekkoatletyczną. Na zawodach tych **Łomowski wykazał bardzo dobrą formę, ustanawiając w dysku nowy rekord Polski rzutem 47.46 mtr.** Poprzedni rekord wynosił 46,98 i należał do zawodnika Warszawianki, Fiedoruka.

W rzucie kulą Łomowski również poprawił swe dotychczasowe wyniki. Na zawodach w Gdańsku osiągnął 15,46. Obu tymi wynikami **Łomowski wypełnił ustalone minimum i zdobył czwarte kółko olimpijskie.**

Zawody odbyły się w niepomyślnych warunkach. Przez cały czas padał deszcz, bieżnie i skocznie były rozmokłe. Wyniki uzyskane w innych konkurencjach są przeciętne.

Jest to pierwszy wypadek poprawienia rekordu Polski po wojnie.

Wszyscy zgadujemy

wyniki meczów ŁKS-Wisła i Ruch-Widzew

W dniu dzisiejszym upływa termin składania kuponów wielkiego konkursu sportowego, zorganizowanego przez Komitet Budowy Hali Sportowej w Łodzi. W konkursie tym powinni wziąć udział wszyscy sportowcy i zwolennicy sportu. Konkurs polega na trafnym odgadnięciu wyniku zawodów ŁKS — Wisła i Ruch — Widzew, które odbędą się w niedzielę, oraz wyników do przerwy.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznacza się na fundusz budowy hali sportowej, której tak dotkliwy brak odczuwa sport łódzki w sezonie zimowym.

Dzisiaj zamieszczamy ostatni kupon. Kupony można składać w każdym klubie dołączając niewielką opłatę, bo tylko 50 zł. Dla szczęśliwych graczy przewidziany jest szereg cennych nagród. Firmy Z. Kowalski, Czuj-Czyn, Start i Pujdak przeznaczyły nagrody wartości po 10 tys. złotych do wyboru, f-ma Nagler — parę bucików do wyboru, f-ma Kantor 6 srebrnych łyżeczek, ŁOZPN bezpłatny bilet na wszystkie imprezy piłkarskie, kluby ŁKS i Widzew bezpłatny bilet na swe mecze ligowe.

Kupony przyjmowane będą dzisiaj do godz. 19-ej. Jak widzimy, każdy z uczestników konkursu ma szanse zdobycia cennej nagrody.

Turniej zakończony!

Nie wielu pięściarzy zasługuje na paszport do Londynu. — Najefektowniejszą walkę stoczyli Antkiewicz — Rademacher

Turniej przedolimpijski, który miał wykazać przygotowanie naszych pięściarzy do Olimpiady spełnił właściwie zgoła inną rolę. Tego przygotowania, tego wartościowego materiału okazało się bardzo mało i dzisiaj **nie ma mowy aże by Polska mogła się zdobyć na wysłanie pełnej drużyny na Olimpiadę.**

Bardzo nieliczne są wyjątki, które bez obawy kompromitacji, możemy wysłać do Londynu. Katastrofalnie przedstawiają się wagi ciężkie, natomiast dobre punkty to **Kasperczak, Antkiewicz, Grzywocz, Rademacher, może Chychla, lub Kolczyński.**

Antkiewicz pierwsze walki miał słabe, ale w spotkaniu z lepszym przeciwnikiem ujawnił walory pięściarza. **Chychla stanowczo był lepszy od Olejnika** i dziwić się należy czym powodowała się widownia demonstrując przeciwko sędziom, którzy to stwierdzili. Przemawiała chyba przez nich zbytnia sympatia dla Olejnika, lub nieznajomość boksu.

Decyzja zapadła jednogłośnie i co do jej słuszności nie może być żadnej dyskusji.

Turnieje to jednak ciężka przeprawa dla boksera. W trzecim dniu trzeba było szukać zawodników łódzkich, by łatać nimi dziury. Tyczyński i Gumowski rozbici, a Kasperczak już walczył z Kargierem, więc nie ma wagi muszej. W koguciej, lekkiej i ciężkiej pozostało po jednej parze, toteż trzeba było na gwałt montować program. Dano w muszej **Kasperczaka z Kamińskim i Kargiera z Różyckim,** poza tym zestawiono **bardzo ciekawą parę Antkiewicz — Rademacher.** Chociaż bokserzy ci walczą w różnych kategoriach (piórkowa i lekka), wczoraj mieli jednakową wagę. Puszczono więc ich w ring.

Walka ta była jedną z najładniejszych spotkań wieczoru i naprawdę dobrą próbą boksu. Antkiewicz podciągnął się wybitnie i zmusił przeciwnika do wykazania całego swego kunsztu, a Rademacher to przecież technik nielada. Mieliśmy w tej walce wszystko: dystans, zwarcie i półdystans, atak i obronę, a przede wszystkim myśl.

Spotkanie to daleko odbiegło od poziomu innych walk nie tylko dnia wczorajszego, lecz i całego turnieju. Rademacher czuł się nieco pewniej i szedł śmiało za ciosem. Zainkasował sporo, ale **ciosy Antkiewicza straciły wiele na swej dynamice** i raczej jesteśmy skłonni powiedzieć, że więcej dostało się Antkiewiczowi. Poza tym **kondycyjnie Rademacher okazał się lepiej przygotowany.** Ten pokaz boksu dał **wynik remisowy.**

Drugą walkę, również niezłą, stoczyli Kasperczak z Kamińskim. Ciosy sypały się jak grad. Na każdy cios Kamińskiego, który stale szedł do przodu, Kasperczak odpowiadał dwoma, trzema, celnie kontrując. **Kasperczak** w ciągu 3-ch dni zaprezentował się doskonale i dowiódł, że **jest bezkonkurencyjną „muchą".** Styl walki Kasperczaka, jego ruchliwość, niezwykła przytomność umysłu i czystość walki została nagrodzona. **Jemu to przypadła nagroda WSS ŁOZB, przeznaczona dla zawodnika walczącego czysto i wykazującego najwięcej myśli w walce.** Wygrał Kasperczak na punkty.

W drugiej parze **Różycki sprawił miłą niespodziankę,** zwyciężając na punkty Kargiera. **Niepowodzenie swe Kargier może łatwo wytłumaczyć zmęczeniem,** a Różycki był wypoczęty. Zadecydowała trzecia runda, w której bokser ŁKS doszedł wyraźnie do głosu.

W koguciej **Grzywocz dał dobrą szkołę Brzózce.** Na tle tak dobrego technika jakim jest Ślązak, **wszystkie braki Brzóski wyszły na jaw.** Grzywocz był szybszy i precyzyjniejszy w swej robocie. Prowokował przeciwnika do ataku i pięknie kontrował, szkoda, że nie dość czysto. Brzóska w ostatnim starciu wszystko rzucił na kartę, ale brak rutyny zrobił swoje — przegrał na punkty.

W lekkiej **Komuda — Bonikowski** daleko odbiegli od wymaganego poziomu. **Bonikowski wypadł słabo,** stale nadziewał się na sygnalizowane ciosy Komudy, który pewnie szedł do przodu. Wygrał wyraźnie Komuda na punkty.

O walce Rademachera z Antkiewiczem już wspomnieliśmy na wstępie. — Antkiewicz poprawił swą reputację z dwóch pierwszych walk. Widocznie pięściarz Wybrzeża umie walczyć tylko z **dobrym przeciwnikiem.**

Kwiatkowski — Sznajder nie potrafili wznieść się na wyższy poziom. Sznajder miał trudne zadanie, ale niezwykła ambicja i wytrzymałość tego zawodnika sprawiły, że wynik spotkania jest remisowy. Pierwsze rundy należą raczej do Kwiatkowskiego, w ostatniej lepszy był Sznajder.

Na pewno walka Chychla — Olejnik była magnesem, który ściągnął wczoraj widzów i którzy nie mogąc pogodzić się z myślą o przegranej swego pupila Olejnika, urządzili kocią muzykę sędziom. A przecież ocena tej walki była bardzo łatwa, bo co w niej zdziałał Olejnik? W pierwszej rundzie nic, drugą rozpoczął ładną serią, gdy Chychla dopuścił do zwarcia, ale Chychla zdążył mu się zrewanżować. W ostatnim starciu udała się Olejnikowi kontra z prawej. Tymczasem **Chychla stale z doskoku ładował prawe proste i sierpy,** a błędu popełnionego na początku drugiej rundy, już więcej nie powtórzył. **Chychla jest szybszy,** bo młodszy i wiele razy uprzedzał ataki Olejnika. **Tego zwycięstwa nie można kwestionować.**

Cebulak o klasę lepiej przygotowany technicznie z każdą chwilą zyskiwał wyraźną przewagę nad Rudzkim, zawsze w porę blokując się przed sygnalizowanymi ciosami. **Rudzki** wykazał brak wyczucia dystansu, toteż za kilkakrotne uderzenie w tył głowy **został w III-ej rundzie zdyskwalifikowany i odesłany do rogu.**

W półciężkiej **Stocki przegrał na punkty z Urbaniakiem.** Walka nie ciekawa, na niskim poziomie.

W ciężkiej **Żylis z Klimeckim nadspodziewanie żywo poruszali się w ringu.** Żylis jakoby się poprawił. W Poznaniu przegrał na punkty, wczoraj udał mu się częściowo rewanż i **wywalczył remis.**

Tą walką zakończył się trzydniowy turniej.

Start - w niedzielę

Bieg sztafetowy w parku Poniatowskiego o nagrodę „Expressu Ilustrowanego"

W najbliższą niedzielę, dnia 30 bm. odbędzie się doroczny bieg sztafetowy 7 razy 2000 mtr. o nagrodę przechodnią „EXPRESSU ILUSTROWANEGO". Start i meta biegu tego wyznaczona jest w głównej alei parku im. PONIATOWSKIEGO, obok gmachu SZKOŁY PRZEMYSŁOWO - TECHNICZNEJ. Początek zawodów o godzinie 10-ej. Zawodnicy muszą się stawić na godzinę 9-tą.

Lista zgłoszeń do biegu jest już zasadniczo zamknięta. Figurują na niej czołowe kluby lekkoatletyczne okręgu łódzkiego, a specjalnie pocieszającym i godnym podkreślenia jest, że biegiem tym zainteresowała się MŁODZIEŻ SZKOLNA. Obok starych klubów, wystąpią w niedzielę DWIE DRUŻYNY SZKÓŁ ŚREDNICH.

Jest to jeden z dowodów, że bieg „EXPRESSU ILUSTROWANEGO" doskonale spełnia rolę propagandową lekkiej atletyki i sportu na terenie okręgu łódzkiego. Z nowych młodych kadr zawodniczych młodzieży szkolnej wyrośnie na pewno nie jeden talent.

W niedzielę ujrzymy na starcie co najmniej 11 drużyn. W liczbie zgłoszonych są: ŁKS — 2 drużyny, PABIANICKI KS. — dwie drużyny. Po jednej sztafecie zgłosiły: WIMA, III GIMN. PAŃSTW., PAŃSTWOWA SZKOŁA PRZEMYSŁOWO TECHNICZNA, ZRYW (ŁÓDŹ), BORUTA (ZGIERZ), KP. ZJEDNOCZONE I AZS.

Ponadto kierownictwo sekcji pięściarskiej ŁKS wyraziło gotowość wystawienia trzech drużyn młodych pięściarzy, słusznie rozumując, że tego rodzaju biegi są doskonałą zaprawą dla zawodników. W ub. roku również startowała sztafeta bokserów ŁKS.

Bieg odbędzie się w parku PONIATOWSKIEGO jako impreza bezpłatna dla publiczności. Utrzymanie należytego porządku jest konieczne. Dlatego też zwracamy się do wszystkich z gorącym apelem, ażeby zachowaniem swym nie powodowali szkód w naszym parku reprezentacyjnym. Prosimy nie deptać trawników i nie niszczyć bezmyślnie urządzeń parkowych, nie tłoczyć się niepotrzebnie, gdyż przebieg biegu będzie nadawany przez głośniki i każdy będzie doskonale poinformowany o najciekawszych wydarzeniach na trasie. Opiece publiczności naszej polecamy zatem utrzymanie należytego porządku.

W roku ub. nagrodę przechodnią „EXPRESSU ILUSTROWANEGO" (piękną statuetkę) zdobył PABIANICKI KS po zaciętej walce z ŁKS. Zdaje się, że i w niedzielę będą to najpoważniejsi kandydaci na zajęcie pierwszego miejsca i zdobycie nagrody „EXPRESSU ILUSTROWANEGO".

Kupon Nr ....

na fundusz odbudowy hali sportowej w Łodzi

ŁKS — Wisła ....

do przerwy ....

Ruch - Widzew ....

do przerwy ....

....

Imię i nazwisko

....

Adres

Wpłacił 50 zł. na rzecz odbudowy hali sportowej w Łodzi.

Podpis i pieczątka kolektora przyjmującego kupon oznaczony Nr ....

....

....

Pozwólcie spać!...

—Pan Bąbelek ma sąsiada pijaka, który wracając późno do domu rzuca butami z hukiem o ścianę.. Zwrócił się więc doń z prośbą, aby stawiał buty cicho na podłogę, bo nie może zasnąć.

Którejś nocy pijak znowu przyszedł zawiany i cisnął kamasz z wielką siłą o ścianę — Przypomniawszy sobie jednak o prośbie pana Bąbelka, odstawił cichutko drugi but, położył się na łóżko i zasnął.

Po upływie godziny budzi go walenie pięścią w ścianę.

— Panie!... — krzyczy pan Bąbelek błagalnym głosem — rzuć już pan nareszcie ten drugi but, bo ja boję się zasnąć!...

*

— Wie pan, panie Kolasiński, gdyby nie ten wąsik, to byłby pan zupełnie podobny do mojej żony...

— Co pan mówi? Przecież ja nie mam wąsika...

— Ja wiem, ale moja żona ma...

*

Pewna pani przechodząc ulicą zauważyła małego chłopca, palącego papierosa. Oburzona podchodzi do niego i mówi:

— Co powie twoja matka, jeśli się dowie, że palisz papierosy?

— A co powie pani mąż, jeśli się dowie, że pani zaczepia obcych panów na ulicy?

*

Pewien młody pisarz przesłał rękopis swego dramatu Bernardowi Shaw. Gdy nie otrzymał go z powrotem, udał się do znakomitego pisarza, chcąc przynajmniej odzyskać swą pracę.

Shaw długo szukał rękopisu, ale nie mógł go znaleźć. Wówczas wziął młodego dramaturga za rękę, zaprowadził do wielkiej szafy, pełnej rozmaitych szpargałów i rzekł:

— Oto są sztuki nadesłane przez młodych pisarzy. Czy nie zechciałby pan, panie kolego, wziąć sobie jako zadość uczynienie za zaginiony dramat trzech innych rękopisów?

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-tej „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19,15 „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKUŁKĄ".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS".

TEATR „S Y R E N A" Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia G. Dregely „DOBRZE SKROJONY FRAK"

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 „ROSE-MARIE", romantyczna operetka w 7-miu obrazach Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia, w Spółdzielni Artystów-Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę, kasa teatru czynną od godz. 11-tej.

Teatr „OSA". Zachodnia 43. tel. 140-09

Dziś o godz 19.30 „WIOSENNY BIEG".

PINOKIO

Teatr Kukiełek RTPD w Łodzi, ul. Nawrot 7, wystawia dn. 30 maja b. r. premierę sztuki p. t.: „PINOKIO", według Collodi'ego, w opracowaniu Aleksandra Maliszewskiego.

Przedstawienia odbywają się codziennie przed południem, dla dziatwy szkolnej, a w niedziele i święta o godz. 12-tej, dla szerszej publiczności.

Kina

ADRIA — „Zenobia".
BAŁTYK — „Timur i jego drużyna"
BAŁTYK — „Stalowe Serca"
BAJKA — „Guwernantka".
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagranicznych Nr 14".
GDYNIA — „Guwernantka"
HEL — „Bitwa o szyny".
HEL — „Czarodziejskie ziarno". (Dla młodzieży).
MUZA — „Cienie przeszłości".
POLONIA — „Polska".
Dodatek: Wyścigi kolarskie — Warszawa—Praga—Warszawa.
PRZEDWIOŚNIE — „Mali detektywi".
ROBOTNIK — „Moja siostra Ellien".
ROMA — „Dusze Czarnych".
REKORD — „W górach Jugosławii"
STYLOWY — „Stalowe serca".
ŚWIT — „Miłość na lekarstwo".
TĘCZA — „Stalowe serca".
TATRY (w ogrodzie) — „Płomień Nowego Orleanu".
WISŁA — „Casablanca"
WOLNOŚĆ — „Timur i jego drużyna"
WŁÓKNIARZ — „Aleksander Newski"
ZACHĘTA — „Oflag XXVII".

Program radiowy na niedzielę

Ciekawsze audycje

12.04 Poranek symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. — 13.30 „Mickiewicz, jako redaktor „Trybuny Ludów". — 13.40 Koncert. — 14.25 „Kontrola prawdomówności". — 14.40 „Lisie gniazdo", słuchowisko wg sztuki Lilian Hellman. — 15.25 Recital fortepianowy Józefa Śmidowicza. — 15.55 Muzyka polska — wykonawcy: Orkiestra Polskiego Radia. — 16.40 „U wujcia Kluczyka na pięciolinii" audycja muzyczna. — 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". — 18.20 Wieczór autorski Adama Ważyka. — 20.00 Dziennik wieczorny. — 20.50 Wiadomości sportowe — 21.00 „Z życia Finlandii". — 21.30 „Na muzycznej fali". — 22.00 Muzyka taneczna. — 22.45 Wiadomości sportowe. — 23.00 Ostatnie wiadomości.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi wydzierżawi sady:

w maj. Byszew, Powiat Łęczyca — 56 drzew
„ Charbice Górne — Łódź — 484 „
„ Chojny w Łodzi — 18 „
„ Łagiewniki koło Łodzi — 254 „
„ Małczew, Pow. Brzeziny — 1860 „ oraz 600 krzewów
„ Pruszków, Pow. Łask — 219 „ oraz 52 krzewy.

Oferty w zapieczętowanych kopertach składać należy w biurze Dyrekcji Łódź, ul. Pabianicka nr 47 **do dnia 4 czerwca rb.** do godziny 11, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert i przyznanie dzierżawy najwięcej oferującemu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz oddania tych sadów z przetargu ustnego, który nastąpi tegoż dnia w pół godziny po zakończeniu przetargu ofertowego.

Wadium przetargowe — zgodnie z obowiązującymi przepisami — w wysokości 3 pr. od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Dyrekcji Miejskich Majątków Rolnych (Łódź, ul. Pabianicka nr 47) a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 28 maja 1948 roku.

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi

Teatr „SYRENA", Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia **G. Dregely**, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota,

„DOBRZE SKROJONY FRAK"

z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta, na czele zespołu „Syreny".

Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej, tel. 272-70. 5900k

„D. D. T. APEX"

skuteczniejszy od amerykańskiego

Niszczy owady i robactwo.

Tępi radykalnie m o l e

Do nabycia wszędzie

Wytwórnia Chemiczna „Apex" Sp. z o.o. Łódź, ul. Piotrkowska 171. 4179k

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr BIBERGAL — skórne i weneryczne, 4—6. Piotrkowska 134, tel. 269-96 4989k

Dr BASS ZYGMUNT choroby kobiece. Narutowicza 6, tel. 208-76 5031-k

Dr MARKIEWICZ GUSTAW, weneryczne, skórne, Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. 4995k

DOKTÓR REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma. 4993k

Dr ŁOZA specjalista chorób włosów, skóry i wenerycznych. pierwsza — druga, czwarta — siódma. Sienkiewicza 34 telefon 179-56

Dr FALKOWSKI chirurg-urolog specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 159 od 3—5 telefon 105-16. 2340k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 3486k

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórno-weneryczne 1 Maja 3, 8 — 10, 4 — 7 4907h

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszerii przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje 2 — 6 Tel. 166-29

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy, 3—5. Zawadzka 6. 5082k

Dr LIBO ALEKSANDER — choroby uszu, gardła i nosa, 8—10. 4—6. Daszyńskiego 6 tel. 101-50. 4993k

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4. tel. 260-92. 4965

Dr MIRSKI Ignacy choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 4915k

Dr HEYKO-PORĘBSKI Jan — choroby skórno-weneryczne. Brzeźna 6, tel. 158-19, 5—7. 4895k

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ kobiece. Legionów 3-6, przyjmuje 4 — 7. 5002g

Dr TEMPSKI specjalista: weneryczne, skórne, włosów, moczo-płciowe. Piotrkowska 114 5558k

Dr PIWECKI — wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35. 3—6. 5368k

Dr BILIŃSKI — choroby serca 11—14. Legionów 3. 5699g

Dr KOWALSKI Anatol specjalista: skórno-weneryczne. Piotrkowska 175, 2—7. 5916g

Felczerzy

STARSZY felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76 18 — 20.

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW. Nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8. 5908k

LEKARZ - DENTYSTA Zofia Balicka. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II p., tel. 151-15. 4992k

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a 4510k

---

UWAGA! UWAGA!

W dniu 30. 5 48 r. w ogrodzie Ośrodka Oświaty Rolniczej w Radogoszczu, przy ul. gen. Bema nr 14, odbędzie się:

W I E L K A
Z A B A W A O G R O D O W A

połączona z otwarciem plaży na którą zapraszamy miłośników tańca, humoru i kąpieli.

Bufet na miejscu Orkiestra doborowa

Ceny wejścia dostępne

Początek o godz. 12-tej

Dojazd tramwajami: „Zgierz" i „Ozorków" — przystanek „Radogoszcz".

UWAGA: W razie niepogody, zabawa odbędzie się w lokalu przy ul. Limanowskiego 60. 5968k

---

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje: Pomorska 43. 5504g

Kupno — sprzedaż

SPORTY letnie — dostawy dla klubów sportowych D-Sp. Jan Pujdak S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62.

ŁÓŻKA polowe, leżaki, kleszczyny, styliska krzesła, sklep Południowa 6. 3132g

FIRANKI dywany, pokrycia, ceraty, meble, tapczany W. Łuczak. Zamenhofa 2. 5002k

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka, Łódź, Piotrkowska 112 tel 120-66 4984-k

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję—sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak. 5786k

WEŁNĘ owczą. kupuje w każdej ilości. Rzgowska 241. 5739g

MOTOCYKL sprzedam DKW 200, pierwszorzędny. Piotrkowska 34. Tel. 164-50. 5866g

KAPELUSZE damskie, męskie, duży wybór, poleca sklep, Piotrkowska 190. 5892k

ZEGAREK — srebro, złoto, kupuje „Omega", Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. 5084k

SPRZEDAM motor — na 120 siła, trzy czwarte konia, 960 obrotów. Bednarska 7. 5929g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską 10—100 cm. Łódź Nowozarzewska 31, Ślusarnia. 5931g

WYTWÓRNIA Wód Gazowych. okazyjnie do sprzedania, lub inne propozycje. Of. pod: „Propozycje". 5937g

SPRZEDAM Akordeon — 80 basów. Brzezińska 40 m. 35. 5939g

SPRZEDAM samochód „Opel-Adam". Aleja 1-go Maja 41-16. 5941g

SAMOCHÓD 3-ton marki „Zis", z motorem zapasowym, sprzedam. Pogonowskiego 19 m 52. 5951g

DOM z wolnymi mieszkaniami, 60 drzew owocowych, przy tramwaju, przedmieście, sprzedam. Plac Wolności 6-4. 5964g

OVERLOCK i dwuigłówkę w pierwszorzędnym stanie, kupię. Oferty sub.: „Dobre". 5944g

SPRZEDAM motocykl DKW, dwusetka, w dobrym stanie, na chodzie i radio 6-ciolampowe, turystyczne, firmy „Blaupunkt". Obejrzeć można: Kopcińskiego 35, dawn. Zagajnikowa, sklep. 5946g

POWIĘKSZALNIK sprzedam. Piotrkowska 34, telefon 164-50. 5959g

CONTAX III do sprzedania. Żołnierski, Piotrkowska 67, sklep manufaktury. 5962g

SPRZEDAM maszyny: saneczkową, ręczną 7,65 cm i dwie rękawiczarki. Praska 16 m. 1, dawniej Warszawska. 5971k

Różne

PRZEPISOWE zdjęcia legitymacyjne w ciągu 1 dnia: Piotrkowska 117 (w podwórzu). Poborowi zniżka!!! 5033k

ZIOŁA lecznicze M. Szydłowski — Łódź, Narutowicza 1. Drogeria. 4996k

„MEBLOSTYL", Stalina 89. Wielka zniżka cen na meble pojedyńcze Na komplety, kredyt do 40 proc. 5760k

ZAPOMNIAŁEM w „szóstce" paczkę ze swetrem, kuponem koszulowym i starymi bloczkami — grzbietowymi. Zwrot za wynagrodzeniem. Zakrzewski, Zacisze 4 m. 8. 5936g

ODDAM dziecko na własność. sześć tygodni (dziewczynka). Adres w Administracji. 5938g

PENSJONAT „Lotos", I kategorii, czynny cały rok. Zakopane, dolina Białego. Pokój z całodziennym utrzymaniem 1.000 zł. Informacji udziela Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Łódź Piotrkowska 55, ob Gabrysiak. 5969g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa, warunki dobre. Gdańska 20 m. 4. 5874g

KSIĘGOWA(wy) - bilansistka(ta) natychmiast potrzebna(ny) na dobrych warunkach. Zgłoszenia z życiorysem, referencjami pod: „Centrala". 5933g

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa. Wiadomość: ul. Rzgowska 140 m. 1. 5934g

POTRZEBNA z gotowaniem, na godziny 7—2 Żeromskiego 39 m 8 5943g

---

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA" Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godzinie 19,15

„ROSE-MARIE"

Romantyczna operetka w 7 obrazach Otto Herbacha.

Udział bierze 60 osób

Chór — Balet — Orkiestra

Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę i święta, kasa teatru czynna od godz. 11-ej. 5970k

---

R.S.W. „PRASA" Wydział Transportowy,

Łódź, Pogonowskiego nr 13,

SPRZEDA

różne części wymienne z samochodu Willis i Peugeot.

INŻYNIER - ARCHITEKT

przyjmuje do wykonania

WSZELKIE RYSUNKI Z DZIEDZINY ARCHITEKTURY i BUDOWNICTWA

Wiadomość: telefon 128-17

3511

WEŁNĘ

włos, odpadki wełnia ne kupuje

„Bolgo" Rzgowska 14.

3948k

NISZCZY radykalnie robactwo: **pluskwy**, mole „Plagin" **Szczury**, myszy „Trutol" **Karaluchy** szwaby „Robal". W przeciwnym razie zwracamy pieniądze. Sprzedają apteki i drogerie. 5512k

---

PENSJONAT „LOTOS"
I kategorii
czynny cały rok
Zakopane
dolina Białego

Pokój z całodziennym utrzymaniem **1.000 zł.** Informacji udziela Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Łódź, Piotrkowska 55, ob. Gabrysiak. 5969k

---

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 165 m. 23a. 5945g

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa. Gdańska 14-6. 5947g

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje konieczne. Piotrkowska 16 m. 42. 5949g

POTRZEBNA pomoc domowa. Próchnika 12-28. 5950g

POTRZEBNA na stałe. samodzielna gosposia do 3 osób. Zawadzka 28 m. 4. 5952g

POMOC domowa, potrzebna natychmiast. Próchnika 16a m. 22. 5953g

DZIEWCZYNA, lubiąca dzieci, potrzebna. Zgłoszenia: Witkowska, Piotrkowska 152-4 5955g

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 192 m. 5. 5956g

POTRZEBNA pomoc domowa. Kamienna 16-50. 5958g

POTRZEBNA pomoc domowa, referencje na żądanie. Wychowskiego 58 m. 20. 5960g

POTRZEBNA pomoc domowa. na stałe. Zawadzka 16a, mieszkania 23. 5961g

Nauka

KROJU męskiego, damskiego — kursy przyśpieszone. Zapisy: Jaracza 14. 5870k

KURSY Samochodowe Związku Transportowców — Andrzeja 6, przyjmują zapisy na kurs amatorski i zawodowy. 5935g

CHOLEWKARSTWA, kroju, szycia, rysunków, wyuczę. Sienkiewicza 29 m. 34. informacje 7—9 wieczór. 5954g

KURSY Samochodowe Gerharda, Kościuszki 68, zawiadamiają, że nowy kurs dla amatorów i motocyklistów rozpoczyna się 1-go czerwca. 5840k

Poszukiwanie rodzin

TOBKA Huberman urodzona 1927 r. w Głownie, poszukiwana jest przez siostrę Felę Michalak. Ktokolwiek wie coś o Jej losie, proszony jest o zawiadomienie pod adresem: Przyborowo, poczta Fałkowo, pow. Gniezno. 5948g

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO dowód osobisty, zaświadczenie z Milicji Obywatelskiej, rachunki na przędzę, stempel firmowy. Jersak Piotr — Zelów, Kościuszki 16. 5.000 zł nagrody za zwrot. 5881g

ZAGUBIONO kartę RKU — Włocławek. Wiśniewski Teodor, Rzgowska 21. 5928g

SKRADZIONO zezwolenie na budowę domu, książkę tożsamości konia. Frankowski Marian. Modlica, gm. Gospodarz. 5930g

ZAGUBIONO leg. Z. Z. Ziółkowska Maria, Bankowa 15. 5932g

ZAGUBIONO kartę RKU. Pakuła Tadeusz — Ruda Pabianicka, Scaleniowa 14-16. 5940g

ZGUBIONO kartę RKU i orzeczenie lekarskie. Nawrot Eugeniusz, Ruda Pabianicka, Rudzka 24 5942g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice. Zieliński Stefan, Przewodnia 5. 5957g

ZGUBIONO legit. zw. zawodowego. Helena Szczerba, Sierakowskiego 36. 5963g

ZAGUBIONO leg. PPR, leg. Z. Z., leg. tramwajową, odcinki zameldowania. Szczepaniak Barbara, Wygodna 27. 5967g

---

OGŁASZAJCIE SIĘ W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ
D—025622
Adres Redakcji i Administracji: Łódź ul. Piotrkowska 102a Tel · 137-47 Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel · 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji Kronika — 129 13 Sport — 137 47 Redaktor Naczelny — 112 60.
Prenum. miesięczna zł. 120 —, Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17. P.K.O. Nr VII — 1331.